

W KOŃSKIM TARGU...

■ przeczytasz o rasach, chowie i hodowli, sportach, tradycjach i nowinkach, trendach, modach i tendencjach, napisane **przez najlepszych specjalistów** z branży podane **w przystępny sposób** i w **pięknej oprawie graficznej**

■ znajdziesz **najwięcej ogłoszeń sprzedaży** koni, ofert stanówek, sprzętu jeździeckiego i osprzętu niezbędnego do chowania i pielęgnowania koni



■ **najskuteczniej zareklamujesz** swoją działalność związaną z branżą końską

przykładowe artykuły:





Nie zobaczę – nie uwierzę
Magdalena Rozmus – str. 38

NOWY ADRES:

Pabianicka 119/131
93-490 Łódź
redakcja@konskitarg.pl
tel. (42) 645 85 28
693 398 445
fax (42) 645 85 04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ:

ogloszenia@konskitarg.pl

DZIAŁ REKLAMY:

reklama@konskitarg.pl

DZIAŁ REKLAMACJI:

reklamacja@konskitarg.pl
tel. 693 398 445

NR KONTA:

Bank Zachodni WBK o/Łódź
77 1090 2705 0000 0001 0177 0186

REDAKTOR NACZELNA:

Marta Szpakowska

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:

Katarzyna Misiukanis
Adam Kutrański

STAŁA WSPÓŁPRACA:

Magdalena Rozmus
Magdalena Gajewska
Agnieszka Murak
Adam Ciężyński
Robert Raznowiecki
Jerzy Fedorski

WYDAWCA:

Mariola Szpakowska
Wyd. „Koński Targ”
93-490 Łódź
ul. Pabianicka 119/131

DRUK I OPRAWA:

Drukarnia
Studio Graficzne
www.studio.com.pl

ZDJĘCIA Z OKŁADKI:

ogier Pogrom oo
fot. Sylwia Iłenda

Oferty do wydania 8/2010,
reklamacje dotyczące wydania 7/2010
i życzenia wystawienia faktury za ogłoszenia do wydania 8/2010
przyjmujemy do dnia 16.07.2010 r.

KONIE I LUDZIE

Wio koniku! – *Sylvia Wechta* 4

WETERYNARIA

Technika rozplodu – *Sławomir Brukwicki* 8

HODOWLA I CHÓW

Nadzieje na przyszłość – *Adam Jończyk* 11

Miłość, język, przywództwo, cz. II – *Sylvia Łozowska* 14

Hodowla koni w monarchii austro-węgierskiej – *Jerzy Fedorski* 16

Gdzie sens? – z *Bogdanem Kuchejdą rozmawia Marek Hołda* 22

KOŃSKIE RASY

Tennessee Walking Horse – *Antonina Czepkiewicz* 25

Powstanie Księgi Stadnej The Shetland Pony Stud-Book Society – *Alicja Zawadowicz* 28

Oblicza Quartera, cz. II – *Daniel Jastrzębowski* 30

O „koniu polskim” raz jeszcze – *Jacek Kobus* 34

SPORT, TURYSTYKA, REKREACJA

Nie zobaczę – nie uwierzę – z *Marzeną Józefczyk rozmawia Magdalena Rozmus* 38

Trening z klikerem, cz. I – *Dorota Płatos* 44

Stare prawdy świeżym okiem – *Monika Damec* 48

STADA, STADNINY, OGIERY

Neustadt (Dosse) – Miasto koni – *Łukasz Słaby* 51

KOŃ ARABSKI

Pogrom w Białce – *Robert Raznowiecki* 54

Mały mógłby więcej – *Magdalena Rozmus* 60

FOTOOFERTY PŁATNE 63

FOTOOFERTY BEZPŁATNE 91

OGŁOSZENIA DROBNE 111

KALENDARZ IMPREZ 112

MAPY 115

DRUK NA WPŁATĘ, CENNIK I INSTRUKCJE 120

KUPON OGŁOSZENIOWY 122

TENNESSEE

WALKING
HORSE

tekst: Antonina Czepkiewicz



Wymarzony koń rodzinno-rekreacyjny? Przede wszystkim spokojny, niezbyt wysoki, niepełochliwy, ufny w stosunku do ludzi i nadający się zarówno do jazdy pod siodłem jak i do zaprzęgu. Dodajmy do tych wszystkich cech niezwykle wygodną jazdę w siodle, piękną prezentację i wytrzymałość a właśnie opisaliśmy pobieżnie konia rasy Tennessee Walking Horse.

Takiego właśnie konia potrzebowali plantatorzy bawełny w południowej części dzisiejszych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej do codziennej jazdy podczas doglądania prac na plantacjach. Wymagali przy tym od konia prezencji godnej wierzchowca właściciela plantacji. Wszystko zaczęło się od jednego konia urodzonego w 1886 roku, którego rodzicami byli Allendorf pochodzący z rodu kłusaków oraz klacz Maggie Marshall rasy morgan.

Właściciele Black Allena, bo tak miał na imię założyciel rasy, pragnęli uzyskać konia, który będzie wygrywał gonitwy kłusaków. Jednak wbrew wszystkiemu i wszystkim, ogier nie chciał poruszać się kłusem. Wykazywał się za to niezwykle wydłużonym stępem, który momentami był szybszy niż przeciętnej prędkości kłus. Ten niezwykły chód, dziś nazywany Flat Walk lub (szybsza wersja) Running Walk, okazał się bardzo wygodny dla jeźdźcy, a przy tym nie spr-

wiał trudności samemu koniowi, który w szybkim tempie i przez długi czas potrafił się w ten sposób przemieszczać. Okazało się, że cechę tę Black Allen przekazuje całkowicie swojemu potomstwu. Właściciele ziemscy docenili wyjątkowe cechy potomków Black Allena, zaczęli je pomnażać sprowadzając ogiera do stanu Tennessee i formując stado założycielskie właśnie tam.

W hodowli użyto również koni pełnej krwi angielskiej, które przekazały siłę i wytrzymałość; standardbred, które przekazały piękny długi krok i saddlebred, po których TWH odziedziczył wygodne noszenie w siodle. Po koniach rasy morgan Tennessee Walkery odziedziczyły spokój ducha i bardzo łagodny charakter. Oficjalnie rasa została uznana w roku 1950, natomiast związek rasy Tennessee Walking Horse Breeders and Exhibitors Association – TWHBEA został założony w 1935 roku z siedzibą w Lewisburgu w stanie Tennessee i jako jedyny związek ma

prawo do prowadzenia ksiąg hodowlanych.

Konie Tennessee Walker stały się niezwykle popularne w USA. Ich liczba sięga już 40 000 koni wpisanych do ksiąg i jest to druga zaraz po Paint Horse najszybciej rozwijająca się rasa w Stanach. Ta wielka popularność Walkerów systematycznie rośnie również na kontynencie europejskim. Zawędrowały już także do Polski, podbijając serca wielu miłośników koni. Najwięcej stajni hodowlanych w Europie skupia się w Niemczech, ale też w Holandii, Belgii, Szwajcarii, Austrii, Danii, Luksemburgu i Wielkiej Brytanii są zarejestrowane pojedyncze hodowle.

Tennessee Walkery trafiają w gusta wielu, ponieważ każdy znajdzie w nich cechy, których pożąda. Idealne dla dzieci i osób starszych, ponieważ się nie płoszą, są spokojne i nie wysokie (od 145 do 170 cm w kłębie). Świetne dla estetów, którym zależy na eksponowaniu niezaprzeczonego piękna i szlachetności koni. Dobre dla żądnych rywalizacji, ponieważ kilkakrotnie w ciągu roku można startować w Mistrzostwach tych koni w wielu dyscyplinach. Dodam też, iż wygodne chody są bezpieczne dla osób wykluczonych z jeździectwa z powo-

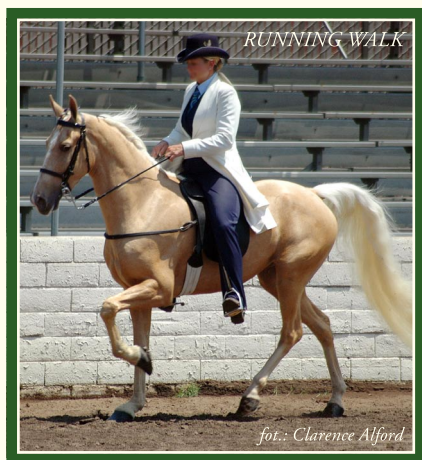
wybrać tego, który przysłemu właścicielowi podoba się najbardziej. Dużo satysfakcji na pewno sprawi fakt, że konie te łatwo się uczą a każde zadanie stawiane przed nimi starają się wykonać jak najlepiej. Wydaje się wręcz, że robią wszystko, aby uszczęśliwić swojego jeźdźcę. Hodowcy używają powiedzenia „Spróbuj dziś na niego wsiąść, a jutro będzie Twój”, aby najlepiej zobrazować wyjątkowość TWH.

Najważniejszą cechą wyróżniającą tę rasę od innych jest naturalna zdolność do poruszania się pięcioma różnymi chodami. Pierwszym z nich jest walk w polskiej nomenklaturze znany, jako stęp i tak samo wykonywany. Drugi nieco szybszy to Flat Foot Walk. Jest on żywym i długim chodem. Prędkość tego chodu wynosi od 6 do 12 km na 1h. Jest to czterotaktowy chód, gdzie każda noga osobno w równomiernych odstępach czasowych do-

napędzany jak by przez pełną mocy, ale łagodnie chodzącą maszynę daje jeźdźcowi uczucie szybowania. Podczas runing walk konie TWH są tak swobodne, że rozluźniają im się inne mięśnie powodując na przykład rytmiczne poruszanie uszu, rytmiczne kłapanie wargą i czasami też zębami. Runing walk jest miękkim i lekkim chodem bardzo wygodnym zarówno dla konia jak i jeźdźca.

Oprócz galopu nieróżniącego się niczym od tego, który wszyscy znamy, konie tej rasy poruszają się Rocking Chair Canter. Jest to taki sam galop, który wydaje się tak swobodny w wykonaniu jakby nie sprawiał Walkerowi żadnej trudności. W trakcie Canteru koń daje jeźdźcowi uczucie nadmiernej lekkości wraz z dużym dodatkiem rytmicznego podskoku z prawidłowym do góry i na dół, ruchem, tak że tylko siedzenie już wywołuje lekki

Konie Tennessee Walking Horse to z całą pewnością alternatywa dla wszystkich tych, którzy chcieliby zdobywać nagrody, uczestniczyć w ciekawych imprezach, obozach i treningach z udziałem trenerów z USA, ale nie koniecznie chcą lub mogą startować w tradycyjnych zawodach organizowanych dotąd w Polsce.



du wad kręgosłupa, dzieci w wieku poniżej 8. roku życia, a nawet kobiet w ciąży.

Pełna paleta maści oraz odmian występujących u tych koni pozwala

tyka ziemi. W chodzie tym tylna noga wślizguje się przekraczając ślad przedniej nogi: prawa tylna noga przekracza prawą przednią, lewa tylna przekracza lewą przednią. Staw skokowy powinien być ustawiony podczas tego ruchu ukośnie w stosunku do podłoża. TWH macha głową w dół i w górę w rytmie swoich kroków, jak gdyby przytakiwał.

Kolejnym, jeszcze szybszym, chodem jest Running Walk. Od flat foot walk różni się jedynie szybkością ruchu. TWH może w running walk poruszać się z prędkością od 15 do 30 km na godzinę. Im szybciej TWH porusza się running walk, tym dalej tylna noga wkracza przed ślad przedniej (od 18 do 41 cm), a im dalej wkracza tym koń jest lepszym Walkerem. Ten ruch

dreszcz. Tak podnosi się podczas Canteru przednia część tułowia, powodując ruch do góry i w dół, który jest porównywalny z ruchem bujanego fotela, dlatego właśnie bardzo często zdarza się, że ten rodzaj chodu nazywany jest chodem „bujanego fotela”.

Selekcja hodowlana Walkerów odbywa się przede wszystkim na Mistrzostwach. I tak w Europie jak dotąd organizowane są trzy doroczne imprezy. Są to Mistrzostwa Europy, Mistrzostwa Niemiec oraz Mistrzostwa Holandii. Wszystkie konie zarejestrowane w księgach mogą brać udział we wszystkich trzech Mistrzostwach.

Mistrzostwa podzielone są na 45 kategorii, w których wykazywana jest wszechstronność rasy. Kategorie ogólnie można podzielić na dwie grupy:

ŻREBAK TWH W 8. GODZINIE ŻYCIA WYKAZUJE JUŻ PRAWIDŁOWY WALK



for.: Danuta Freiherr

konie w siodle i konie prowadzone w rękę. Kategorie w siodle dzielą się na te w stylu angielskim jak m.in. dressaż, skoki przez przeszkody (TWH Over Fences), equitaton (styl jazdy) oraz w stylu western jak m.in. reining, barrel race (wyścigi z beczkami), pole bending (wyścigi z tyczkami). Wszystkie kategorie oprócz glass water (szklanki wody) są podzielone na grupy wiekowe jeźdźców i/lub koni, płęć jeźdźców i/lub koni oraz poziomy umiejętności czyli początkujący, zaawansowani, profesjonaliści. Jeden koń niezależnie czy jest kłaczą, ogierem czy wałachem może być wystawiany w kilku konkurencjach. Wymagane są odpowiednie bardzo eleganckie stroje (fraki, cylindry, krawaty, muszki do stylu angielskiego oraz kapelusze, odpowiednie koszule, czapsy i inne do stylu western) i rzędy końskie, których cechy określone są regulaminem. Całość wygląda niezwykle efektownie i przykuwa uwagę każdego.

Związek TWHBEA kładzie też duży nacisk na wychowanie dzieci i młodzieży w duchu sportowym i oferuje udział w organizowanych obozach z własnymi końmi. Wkrótce mają się odbyć specjalne mistrzostwa

dla tej grupy wiekowej. Kulminacyjną corocznie odbywającą się imprezą są mistrzostwa o nazwie „Celebration”. Miejsce imprezy to stan Tennessee w USA. Na mistrzostwach tych wybierany jest ogier roku tzw. World Grand Champion (ogier w siodle) oraz World Champion (ogier prowadzone w rękę). Główna nagroda pieniężna za zdobycie tego najwyższego tytułu (WGC) niezwykle pożądanego w rodowodzie każdego Walkera to 60 000 dolarów. Poza tym na wszystkich Mistrzostwach przewidziane są nagrody pieniężne i rzeczowe, dyplomy, medale i puchary. Wiele z nagród trafiło już do polskich rąk.

W 2005 roku zażrebione kładce Cash's Poison oraz She's a Bitter Sweet, zapoczątkowały pierwszą polską hodowlę TWH. Przyleciały prosto z USA. Zamieszkały na soczyscie zielonych nadwarciańskich łąkach niedaleko Gorzowa Wielkopolskiego w stajni o nazwie DKF Farm należącej do Danuty i Klause Freiherr. W tym roku dokonano pierwszej transakcji kupna-sprzedazy konia TWH w Polsce. Nowi właściciele DKF's Poison Kiss mają nadzieję założyć drugą w Polsce hodowlę Walkerów.

Pod dużym wrażeniem polskiej zaradności w krzewieniu wiedzy na temat Tennessee Walkerów jest związek hodowców i wystawców TWHBEA. Oferuje duże możliwości rozwoju, daje zielone światło na utworzenie podlegającego mu Polskiego Związku Hodowców Koni TWH, a co najważniejsze gwarantuje pomoc w organizacji w przyszłości Mistrzostw Polski. Jednak, aby taka impreza mogła się w Polsce odbyć potrzebni są kolejni hodowcy tych koni, co biorąc pod uwagę, że Ci którzy już zaczęli w Polsce przygodę z Walkerami są gotowi pomóc w sprowadzeniu koni z USA, dopełnieniu wszelkich formalności „od stajni do stajni” oraz udzielają wszelkich niezbędnych informacji i chętnie dzielą się swoją wiedzą podczas treningu z końmi, nie wydaje się mało prawdopodobne.

Konie Tennessee Walking Horse to z całą pewnością alternatywa dla



for.: Clarence Alford

wszystkich tych którzy chcieliby zdobywać nagrody, uczestniczyć w ciekawych imprezach, obozach i treningach z udziałem trenerów z USA, ale nie koniecznie chcą lub mogą startować w tradycyjnych zawodach organizowanych dotąd w Polsce. Konie te bardzo dobrze się u nas zaaklimatyzowały, nie sprawiają kłopotów hodowlanych, są plenne, a pod wieloma względami takimi jak na przykład bardzo zrównoważony charakter nie ujmujący temperamentowi, przewyższają konie do tej pory hodowane w Polsce. Najważniejszym jednak uważam jest fakt, że wszystkie pozytywne cechy rasy są w pełni dziedziczone przez kolejne pokolenia. Więc jeśli tylko chcesz poczuć się jak XIX wieczny bogaty plantator bawełny, już dziś wsiądź na Tennessee Walking Horse...